

Marki, ruble i młynarki

Zdobycze Trzeciej Rzeszy – przyłączenie Austrii (marzec 1938), zajęcie Sudetów oraz utworzenie Protektoratu Czech i Moraw (wrzesień 1938 i marzec 1939), a następnie Kłajpedy znacznie pogorszyły strategiczne położenie Polski. Berlin nie ustawał w kolejnych żądaniach terytorialnych wobec Rzeczypospolitej, które Warszawa konsekwentnie odrzucała. Wybuch wojny wydawał się coraz bardziej prawdopodobny.



Banknoty
o nominałach
2 zł i 50 zł oraz
tzw. bilet państwowy
o nominale 1 zł
z 1938 roku

rne oraz nikłowe. Ostatecznie wybito jedynie monety o nominale 50 gr z żelaza (niklowanego lub nie, ta druga emisja z datą 1938). Wyemitowano również specjalne banknoty o nominałach 2, 5 i 10 zł, które miały zastąpić srebrny bilon. Ponadto PWPW wydrukowała tzw. bilety państwowe o nominale 1zł.

to PWPW wydrukowała tzw. bilety państwowe o nominale 1zł.

Pieniądz Generalnego Gubernatorstwa

Niemcy zaatakowały Polskę 1 września, nieco ponad dwa tygodnie później (17 września) agresji od wschodu dokonali także Sowieci. Na podstawie tajnego załącznika do paktu Ribbentrop-Mołotow obaj agresorzy podzielili Rzeczpospolitą wzdłuż linii rzek Narwi, Wisły i Sanu. Tereny zajęte przez Niemców zostały częściowo wcielone do Rzeszy, z pozostałych utworzono Generalne Gubernatorstwo ze stolicą w Krakowie. W jego skład weszły cztery dystrykty: warszawski, radomski, lubelski i krakowski (w 1941 roku do GG dołączono także dystrykt galicyjski). Ziemie na wschód od Bugu włączono

W tej sytuacji należało zwiększyć wydatki na wojsko. Już w 1938 roku podjęto decyzję, by zwiększyć obieg pieniądza o 33 proc., co miało służyć finansowaniu planu inwestycyjnego oraz zbrojeń. Dalsze powiększenie emisji było spowodowane koniecznością sfinansowania ogłoszonej w marcu 1939 roku częściowej mobilizacji. Jednocześnie wciąż starano się utrzymać mocnego złotego – co utrudniało eksport – oraz zachować zrównoważony budżet. Dlatego usi-

łowano pozyskać jak najwięcej środków spoza budżetu. Szczególnie ważny był Fundusz Obrony Narodowej (FON), utworzony w 1936 roku. Społeczeństwo dofinansowywało armię także poprzez Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej. Do wojny przygotowywały się Mennica Państwowa oraz Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych, ponieważ obawiano się, że podczas działań zbrojnych z obiegu znikną srebrne i nikłowe monety. W związku z tym już w 1938 roku w mennicy przygotowano wzorce monet żelaznych o nominałach 10, 20 i 50 gr oraz 10 zł, które miały zastąpić funkcjonujące wówczas monety sreb-



Banknoty wykorzystywane w Generalnym Gubernatorstwie, emisja z 1940 roku. Obok banknot o nominale 100 zł, który w tym samym roku wprowadzono do obiegu w GG. Banknoty te pochodziły z emisji z lat 1932 i 1934, widniał na nich napis: „Generalne Gubernatorstwo dla zajętych polskich obszarów”

do Białoruskiej i Ukraińskiej, a później Litewskiej Republiki Sowieckiej. Na terenach przyłączonych do Rzeszy i ZSRR niemal od razu wprowadzono do obiegu waluty tych krajów. Generalne Gubernatorstwo miało własny pieniądź.

11 września 1939 roku władze niemieckie uznały markę niemiecką oraz złoty polski za ustawowe środki płat-

nicze na okupowanych terenach Polski. Kurs wymiany był skrajnie niekorzystny, ponieważ o ile przed wojną 1 zł był warty 2 marki, o tyle teraz było odwrotnie – za markę należało zapłacić 2 zł. Niedługo później (23 września) wprowadzono pomocniczy pieniądź oku-



pacyjny, tzw. bony Kas Kredytowych (Reichskreditkassen, tzw. kassenscheiny), które częściowo uzupełniły braki na rynku pieniężnym. Bony te (o niskich

nominałach 5, 2, 1 i 0,5 marki) drukowano na użytek oddziałów niemieckich operujących poza granicami Rzeszy. Obowiązujące wówczas prawo międzynarodowe nakazywało pozostawienie na okupowanych terenach dotychczasowego systemu walutowego. Ponadto Niemcy pozostawiali w obiegu lokalne pieniądze, aby nie dopuścić do inflacji marki w wyniku wzrostu kosztów wojny. Wydatki starano się pokrywać walutami państw okupowanych i to one ulegały inflacji.

Jednak w Generalnym Gubernatorstwie nie można było utrzymać polskiej waluty, bowiem ewakuujący się we wrześniu Bank Polski wywiózł, oprócz zasobów złota, także matryce do druku banknotów oraz zapas samych banknotów (te, których nie udało się zabrać, w większości spalono). Pewną ilość polskich banknotów przemycano z terenów przyłączonych do Trzeciej Rzeszy i ZSRR. Jednocześnie brak możliwości emisji złotego rodził obawę przed zamrożeniem oszczędności Polaków zgromadzonych w złotych. Ponadto wprowadzenie kassenscheinów wskazywało, że Niemcy zechcą na stałe wprowadzić swoją walutę. Nie mogła to być jednak marka,

O ile pierwsza emisja banknotów Generalnego Gubernatorstwa (z 1940 roku) została wydrukowana w Berlinie, o tyle następną (obok, z 1941 roku) wydrukowano w Warszawie

którą z obawy przed inflacją zaczęto wycofywać z polskiego rynku już od listopada 1939 roku. Niemcy nie chcieli też długo utrzymywać w obiegu bonów Kas Kredytowych, ponieważ spekulowano nimi na wielką skalę. Dlatego Polacy zwrócili się do władz okupacyjnych z propozycją stworzenia instytucji emisyjnej, na co Niemcy przystali. Zgodzili się też na warunki postawione przez polskiego przedstawiciela, byłego wiceprezesa Banku Polskiego Feliksa Młynarskiego: chciał on, aby napisy były w języku polskim, a w nazwie banku był przymiotnik „polski”. Wprawdzie Młynarski obawiał się oskarżeń o kolaborację z Niemcami, a jego działalność osobiście zaprobował premier gen. Władysław Sikorski. Z kolei Niemcy, angażując Młynarskiego, starali się uwiarygodnić nową instytucję.

W grudniu 1939 roku generalny gubernator Hans Frank wydał rozporządzenie o powołaniu Banku Emisyjnego. Była to jedyna instytucja na ziemiach okupowanych, która w nazwie miała określenie „Polski”. Nazwa banku, waluty (złoty) oraz jej podobieństwo do banknotów i mo-

W 1941 roku w GG do obiegu wypuszczono monety o nominałach 1, 5, 10 i 20 gr. Do ich wybijania wykorzystano stemple z 1923 i 1939 roku, dlatego na ich rewersach widnieją te daty



net przedwojennych miały zwiększyć zaufanie ludności do nowego emitenta.

W celu walki z inflacją spowodowaną licznymi niedoborami w styczniu 1940 roku nakazano wpłacenie do depozytu bankowego banknotów o nominałach 100 i 500 zł, co zmniejszyło siłę nabywczą ludności. Zostały one zastąpione banknotem o nominale 100 zł z emisji z 1932 i 1934 roku, na którym widniał napis „Generalne Gubernatorstwo dla zajętych polskich obszarów”. Napis był w języku niemieckim. Jednocześnie zaczęto odbudowywać zniszczoną w czasie bombardowań Warszawy mennicę, którą stopniowo uruchamiano od 1 kwietnia 1940 roku.



Sławny „góral”

W celu poprawy zaopatrzenia szmuglowano żywność ze wsi do miast, za co – teoretycznie – groziły surowe kary. W praktyce szmuglerom nierzadko udawało się wykupić przez wręczenie żandarmom, tzw. górala, czyli banknotu o najwyższym nominale 500 zł. Przypominają o tym słowa popularnej piosenki



Siekiera, motyka: Siekiera, motyka, piłka, gwoździ! Masz górala i mnie puść. Od tego banknotu wzięła się również nazwa brawurowego wyczynu AK, znanego jako akcja „Góral”: 11 sierpnia 1943 roku oddziały Kedywu zaatakowały i zdobyły transport ponad 106 mln zł, wysłanych z Banku Emisyjnego w Warszawie do Krakowa. AK miała swoich ludzi w samym banku; przed akcją zadbali oni o to, aby w transporcie znalazły się banknoty z różnych serii. Dlatego Niemcy nie mogli ich później wyśledzić. Okupant zaoferował nagrodę w wysokości 5 mln zł za wskazanie miejsca przechowywania pieniędzy oraz 1 mln za wskazanie uczestników akcji, jednak podziemie naklejało na tych ogłoszeniach informację: *dziesięć milionów dajemy każdemu, kto wskaże następny taki transport.*

Wszystkie polskie banknoty zostały zastąpione pieniądzem Banku Emisyjnego w Krakowie, który rozpoczął działalność 8 kwietnia 1940 roku. Nowe banknoty wydrukowano w Berlinie (emisja z 1940 roku, nominały od 1 do 500 zł) oraz w Warszawie (emisja z 1941 roku, nominały od 1 do 100 zł). Nazywano je złotymi krakowskimi lub młynarkami (od nazwiska prezesa banku).

Ciekawa jest ich szata graficzna, która nie tylko nawiązywała do wyglądu przedwojennych polskich banknotów, ale również posiadała pewne patriotyczne akcenty. Projektant banknotów Leonard Sowiński umieścił na banknotach o nominałach 20 i 50 zł portret Emilii Plater. Niemcy zgodzili się na to, gdyż przekonano ich, iż jest to głowa młodzieńca. Z kolei na 10 zł przedstawiono pomnik Chopina z warszawskich Łazienek. Dopełnieniem systemu pieniężnego była emisja w 1941 roku cynkowego bilonu o nominale 1, 5, 10 i 20 gr. Do ich wybicia wykorzystano stemple monet z 1923 i 1939 roku, w związku z czym na rewersie widniał polski orzeł (jedyną nowością było dodanie otworu w środku monety o nominale 5 gr).

Niemcy wprowadzili w Generalnym Gubernatorstwie system kartkowy, co w połączeniu z usztywnieniem cen i płac spowodowało inflację. Asortyment sklepów natychmiast zniknął z półek, a na czarnym rynku ceny wzrastały w szybkim tempie. Dlatego inflacja była utajona. Rozpiętość cen oficjalnych i czarnorynkowych powodowała także,

iż złoty krakowski nie był dobrym miernikiem wartości. Obieg pieniądza ogromnie wzrósł, bowiem Niemcy wykorzystywali młynarki przede wszystkim do utrzymywania swojej armii w GG. W sumie Bank Emisyjny wydał ponad 14,3 mld zł na pokrycie wydatków Rzeszy, z czego ponad 11,4 mld koszt-

Na terenach włączonych do Trzeciej Rzeszy

Polskie ziemie włączone do Niemiec objęte zostały również ich systemem pieniężnym: złote zastąpiono markami niemieckimi. Kurs wymiany był równie niekorzystny jak w Generalnym Gubernatorstwie (2 zł za markę). Na Śląsku złoty przestał być pełnoprawnym środkiem płatniczym już 1 października 1939, a na pozostałych przyłączonych terenach 27 listopada tego roku (na przyłączonej później Białostocczyźnie 1 stycznia 1942 roku). Polskie monety zdawkowe pozostawały w obiegu do 1 listopada 1940 roku, a monety o nominałach 1 i 2 gr funkcjonowały jako fenigi. Dodatkowo wprowadzono limity na wymieniane kwoty. To doprowadziło do pozbawienia ludności polskiej większości środków pieniężnych oraz poważnego wzrostu kosztów utrzymania. Jednocześnie taki kurs wymiany był niezwykle opłacalny dla Niemców, którzy szybko zaczęli wykupywać towary w polskich sklepach. Taka polityka doprowadziła do pauperyzacji ludności polskiej oraz ułatwienia eksploatacji polskich terenów.



Niemieckie monety o nominałach 2 marek i 10 fenigów

Na terenach włączonych do ZSRR

Początkowo na ziemiach zajętych przez Sowieców funkcjonowały złote oraz ruble. Jednak już w grudniu 1939 roku przedwojenne polskie pieniądze zostały unieważnione. Gdy w czerwcu 1941 roku na te tereny weszli Niemcy, sytuacja pieniężna znowu uległa zmianie. Białystok i Białostocczyznę włączono do Rzeszy i tam zaczęto używać marek, część Galicji włączono jako piąty dystrykt do Generalnego Gubernatorstwa, zatem obowiązywały tam młynarki. Na pozostałych terenach ustanowiono dwa odrębne komisariaty Rzeszy: Ukrainę i Wschód, które otrzymały własny pieniądź.

Ewakuacja Banku Polskiego

Zapas złota polskiego miał wartość 87 mln dolarów i ważył ok. 77 ton. Na początku września bank wraz ze złotem został ewakuowany najpierw do Lublina, a później do Rumunii. Następnie złoto przewieziono drogą morską do Sztambułu, stamtąd koleją do Bejrutu i w końcu na pokładzie francuskiego krążownika do Tulonu. Ostatecznie złoto złożono je we Francji w Nevers. Kolejna przeprowadzka nastąpiła po klęsce Francji latem 1940 roku. Wtedy kruszec trafił do Wielkiej Brytanii, Kanady i USA, a większość – wraz ze złotem belgijskim i częścią francuskiego – została przetransportowana do Dakaru we francuskiej Afryce Zachodniej, skąd przewieziono je jeszcze 800 km dalej do fortu Cayes na Saharze. W 1942 roku złoto ponownie przewieziono do Londynu. Po wojnie większość została sprzedana, niewielką część zwrócili Polsce Rumuni w 1947 roku.

W walce z okupantem

Banknoty fałszowano zarówno domowymi sposobami, jak i w PWPW. Jak stwierdził Lech Kokociński, „wojnę banknotową” prowadzono również



poprzez umieszczanie na banknotach specjalnych napisów. Podziemnie fałszowało m.in. używane przez armię niemiecką kassenscheiny i rozprowadzało wśród żołnierzy bony z odpowiednio zmienionymi napisami (zaprojektował je artysta plastyk Stanisław Miedza-Tomaszewski), np.: *5 Reichsmarek wypłaci*

się twojej rodzinie, gdy polegiesz. Zarząd Główny Rzeźni Niemieckiej albo Wojnę przegraliśmy już dawno. Na oryginalnych banknotach różnego rodzaju umieszczano również napisy oraz znaki – orły albo kotwice Polski Walczącej. W czasie powstania warszawskiego drukowano napisy na oryginalnych młynarkach. Mjr Stanisław Steczkowski ps. Zagończyk, dowódca IV rejonu Obwodu Śródmieście AK na banknotach nakazał



umieścić napis: *AK Reguła – pierwszy żołd powstańczy. Sierpień 1944 r.* „Reguła” to kryptonim IV rejonu. Również inni dowódcy zaczęli emitować podobne banknoty. Można na nich spotkać podpisy nawet całych oddziałów powstańczych.

Działalność mennicy i PWPW podczas okupacji

Mennicą i PWPW kierował niemiecki zarządca komisaryczny. Oprócz monet mennica produkowała m.in. niemieckie pieczęcie ze swastyką używane przez władze Generalnego Gubernatorstwa. Jednak oprócz produkcji na rzecz Niemców w mennicy wytwarzano także fałszywe dowody osobiste dla członków podziemia lub pieczęcie (m.in. pieczęć Politechniki Warszawskiej, która mogła dzięki temu wydawać dyplomy absolwentom tajnych kursów). Ponadto pracownicy mennicy wykonali sztance do orzełków woj-



Matryca, której używano do drukowania fałszywych banknotów

skowych na czapkę oraz części do pistoletów maszynowych Sten. W zakładach mennicy produkowano także młynki do mielenia zboża i maszyny do cięcia liści tytoniowych. Z kolei PWPW oprócz młynarek drukowała także kartki na żywność, odzież, środki czystości, węgiel albo naftę

oraz znaczki członkowskie NSDAP. Podobnie jak w mennicy, również w PWPW prowadzono tajną produkcję. Zajmowała się nią specjalna komórka PWB-17, czyli Podziemna

Wytwórnia Banknotów Armii Krajowej. Drukowane fałszyfikaty podmieniano na oryginalne produkty PWPW, po czym komisyjnie niszczone jako makulaturę, dzięki czemu nie można było wykazać żadnych braków. Później produkcję przeniesiono do Wielkiej Brytanii, a polskie podziemie otrzymywało fałszyfikaty w zrzutach. W czasie powstania warszawskiego

PWPW była ważnym bastionem powstańczym. Ostatecznie, wielokrotnie atakowany przez niemiecką piechotę, czołgi, artylerię i lotnictwo, gmach wytwórni legł w gruzach. Natomiast mennica wraz z maszynami została wysadzona w powietrze przez niemieckich saperów.

**Pieniądz żydowskich
gett i obozów**

W niektórych gettach funkcjonowały specjalne pieniądze wydawane przez miejscowe Judenraty. Najbardziej znane wyemitowano w getcie w Łodzi. Były ozdobione gwiazdą Dawida i miały napisy w języku niemieckim: *Der Aelteste der Juden In Litzmannstadt*. W obiegu były monety: fosforobrazowe 10 fenigów, aluminiowe lub aluminiowo-magnezowe 5, 10 i 20 marek. Dziś są bardzo popularne wśród zbieraczy. Oprócz monet w łódzkim getcie funkcjonowały także banknoty o nominatach 50 fenigów oraz 1, 2, 5, 10, 20, 50 marek. Widniał na nich podpis przewodniczącego Judenratu Mordechaja Chaima Rumkowskiego, dlatego nazywano je rumkami lub chaimkami. Banknoty o nominale 2 marek były fałszowane już na terenie getta przez niejakiego Rochwergera. Co prawda Niemcy aresztowali go i skazali na śmierć, ale szybko anulowali tę karę zatrudnili go do fałszowania funtów i dolarów.



towało utrzymanie armii. Dlatego emisja złotych krakowskich służyła celom fiskalnym i tym samym, chcąc nie chcąc, wspierała wysiłek wojenny Niemiec. Zabezpieczeniem emisji w dużej części był fikcyjny dług Rzeszy wobec Generalnego Gubernatorstwa: do Niemiec więcej przywożono, niż z nich wywożono. Niemiecka polityka monetarna na terenach okupowanych służyła więc ich eksploatacji. Do końca wojny obieg pieniężny w Generalnym Gubernator-

Obozowy pieniądz

Pieniądz zastępczy emitowany był nie tylko w gettach, ale również np. w polskich obozach jenieckich w Dobiegniewie, Bornem-Sulinowie oraz w Murnau. Wyjątkowym śladem dramatu społeczeństwa pod okupacją niemiecką jest pieniądz zastępczy obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, tzw. bon premiowy, który przyznawany był więźniom wyróżniającym się w pracy i służył do płacenia w kantynie.

Bony z:



... oflagu w Dobiegniewie...

... oflagu
w Bornem-Sulinowie...... obozu koncentracyjnego
w Oświęcimiu

stwie wzrósł czterokrotnie w stosunku do stanu przedwojennego, przy czym obszar Drugiej RP był znacznie większy.

**Wprowadzenie złotego
przez PKWN**

Na początku 1944 roku wojska sowieckie przekroczyły dawną granicę Drugiej Rzeczypospolitej, a w lecie tego roku przeprawiły się przez Bug. W miarę jak wojska niemieckie ustępowały przed Armią Czerwoną, okazało się, że na terenie Polski nie ma emitenta pieniędzy. Dlatego w tym początkowym okresie niektóre miasta i gminy wyemitowały własny pieniądz zastępczy.

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN), samozwańczy rząd utworzony przez komunistów, 24 sierpnia 1944 roku wydał dekret ustanawiający złotego prawnym środkiem płatniczym w Polsce. Dwa dni później wprowadzono całą serię banknotów o nominatach od 50 gr do 500 zł z umieszczoną datą 1944. Do obiegu nie wprowadzono bilonu. Emitentem miał być Narodowy Bank Polski, przynajmniej tak głosił napis na banknotach. W praktyce NBP powołano dopiero w styczniu 1945 roku. Do tej pory emitentem była Centralna Kasa Skarbowa, a pierwsze banknoty powstały w sowieckiej wytwórni Gznak. Podobne pieniądze komuniści wpro-

Londyńskie banknoty

Jeszcze przed wybuchem wojny rozpoczęto prace nad nowymi wzorami banknotów. Przygotowali je francuscy graficy, którzy umieścili na nich polskie krajobrazy i postacie w polskich strojach. Widniała na nich data 15 sierpnia 1939 i Warszawa jako miejsce emisji, jednak wydrukowano je w Anglii. W 1942 roku uzupełniono tę serię nowymi banknotami o nominałach 20 i 50 zł, które były lepiej zabezpieczone przed fałszerzami. Wszystkie wyprodukowane na Zachodzie banknoty w 1947 roku trafiły do Polski. Nie wprowadzono ich jednak do obiegu, a w 1951 roku wszystkie poszły na przymiał.



wadzili również w Czechosłowacji, Rumunii i na Węgrzech. O moskiewskiej proveniencji nowych polskich pieniędzy świadczył błąd gramatyczny w napisie na banknotach pierwszej emisji: *przyjmowanie we wszystkich wyplatach jest obowiązko-*wym. Była to kalka językowa z rosyjskiego. Błąd został naprawiony dopiero w drugiej emisji, wydrukowanej już w Polsce. W tym czasie na terenach wyzwolanych w obiegu funkcjonowały cztery waluty: młynarki, marki niemieckie, ruble oraz nowe złote. Podstawowym zadaniem nowych władz polskich stało się ujednolicenie systemu pieniężnego. W październiku 1944 roku wycofano z obiegu marki niemieckie, w styczniu i lutym 1945 roku ruble oraz młynarki. Wymieniano je na złote w stosunku 1:1, jednak obowiązywały limity na osobę. Z kolei na terenach włączonych do Rzeszy Polacy mogli wymieniać marki według kursu

2 marki za 1 zł (nie dotyczyło to Niemców). Nie przewidziano jednak wymiany złotych przedwojennych, tym samym sankcjonując wprowadzone wcześniej przez

Niemców limity wymiany. Wprowadzone do obiegu nowe banknoty miały w sumie wartość ok. 4 mld zł. Było to znaczące zmniejszenie obiegu pieniężnego, gdyż w samym Generalnym Gubernatorstwie wynosił on ponad 10 mld. Był to zabieg dość drastyczny – wprowadzone limity zubożyły ludność, ponieważ unieważniono dużą część posiadanych przez nią pieniędzy. Jednak dość skutecznie zahamowało to inflację. Warto odnotować również fakt, że powołanie NBP oraz wyemitowanie już w 1944 roku nowych banknotów pozbawiło dotychczasowy Bank Polski roli emitenta. Jednak bank, pozostający do tej pory w Londynie, ostatecznie przeszedł w ręce nowych władz polskich. W 1946 roku sprowadzono go do Warszawy, co było ważne, ponieważ bank był właścicielem wywiezionego z Polski złota.

Bartosz Dziewanowski-Stefańczyk
Wojciech Kalwat



Centralna Komisja Skarbowa w 1944 roku wprowadziła do obiegu banknoty o nominałach 50 gr oraz 1, 2, 5, 10, 20, 50, 100 i 500 zł. Rok później emisję uzupełniono banknotem o nominale 1000 zł

Wzrost cen w Warszawie w latach 1942 – 1943

Artykuły (1 kg)	luty 1942	grudzień 1942	grudzień 1943
fasola	15	22 – 23	
wołowina z kością	20	50 – 60	95
wieprzowina	30 – 32	90 – 100	
ślonina	50 – 52	150	200 – 210
masło	60	190	
chleb razowy	6,5 – 7,5	10	
kartofle	2,80	4,50	
cukier		70	72

Źródło: F. Wyszyński, *Dzienniki z lat 1941 – 1944*, oprac. J. Grabowski i Z. Grabowski, Warszawa 2007

Reprodukcje banknotów na stronach 1, 5 – 7 oraz banknotu o nominale 100 zł ze strony 2 pochodzą z książki Lecha Kokocińskiego, *Pieniądz papierowy na ziemiach polskich*, Rosikon Press, Warszawa 2000

KONKURS DLA NAUCZYCIELI

Mamy nadzieję, że cykl „Polski pieniądz przez wieki” przybliżył skomplikowane dzieje polskiej waluty.

Staraliśmy się, aby był nie tylko ciekawy, ale i przydatny podczas zajęć szkolnych. Dlatego ogłaszamy konkurs na scenariusz zajęć, wykorzystujących cykl o historii polskiego pieniądza. Autorzy najciekawszych prac otrzymają atrakcyjne nagrody, a ich scenariusze zamieścimy na naszej stronie internetowej. Na odpowiedzi czekamy do 15 grudnia 2011 roku.

Prace należy nadsyłać na adres: **Redakcja „Mówią wieki”, ul. Grzybowska 77, 00-844 Warszawa** z dopiskiem **„Scenariusz”** lub na adres e-mail: **kalwat@bellona.pl**

PIENIĄDZ JAKO ŹRÓDŁO W NAUCZANIU HISTORII

1. Wymień powody, które skłoniły Niemców do emitowania waluty dla Generalnego Gubernatorstwa i żydowskich gett.
2. Przyjrzyj się symbolice na banknotach Generalnego Gubernatorstwa. Wyjaśnij powody jej umieszczenia.
3. Wskaż powody umieszczania przez ruch oporu rysunków i napisów na banknotach Generalnego Gubernatorstwa.
4. Zwróć uwagę na przesłanie ideologiczne banknotów Narodowego Banku Polskiego z 1944 roku. Jakże nadużycia i błędy popełnił emitent tych pieniędzy?

Odpowiedzi umieścimy na naszej stronie internetowej www.mowiawieki.pl

Konkurs dla czytelników

Zapraszamy do udziału w konkursie wiedzy numizmatycznej.

Dla pięciu osób, które udzielą prawidłowych odpowiedzi, mamy nagrody książkowe.

Pytania konkursowe:

- 1) W jakim państwie po raz pierwszy wybito monety z platyny?
- 2) Co oznacza pojęcie repudiacja pieniądza?

Odpowiedzi (z dopiskiem: konkurs „Polski pieniądz przez wieki” nr 14) prosimy nadsyłać do 15 grudnia 2011 roku na adres:

Redakcja „Mówią wieki”, ul. Grzybowska 77, 00-844 Warszawa.

Lista zwycięzców zostanie opublikowana na stronie internetowej **www.mowiawieki.pl**